

Ambasador USA przestrzega przed opodatkowaniem koncernów

3 marca 2020

Na kolejne kontrowersyjne wystąpienie zdecydowała się Georgette Mosbacher, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. W artykule opublikowanym na łamach „Rzeczpospolitej” krytykuje ona państwa europejskie, które w ostatnim czasie zdecydowały się opodatkować amerykańskich gigantów cyfrowych. Wyraża ona więc nadzieję, że nasz kraj pomoże Amerykanom w wypracowaniu bardziej korzystnych dla nich rozwiązań.

Swój tekst amerykańska ambasador rozpoczyna od kilku słów miłych dla polskich uszu. Zachwala tym samym polsko-amerykańską współpracę w ramach „bodaj najważniejszych relacji transatlantyckich”. W ten sposób USA i Polska miały wzmocnić znacząco swoje bezpieczeństwo narodowe, zdywersyfikować polskie źródła energii oraz znieść wizy dla Polaków decydujących się na podróż do Stanów Zjednoczonych. Rekordowo wysoki poziom miała osiągnąć także polsko-amerykańska wymiana handlowa.

Mosbacher zachwala w tym ostatnim kontekście amerykańskie inwestycje związane z technologiami cyfrowymi. Według niej „w ich efekcie powstają wysokopłatne miejsca pracy i pozwalają one naszym gospodarkom lepiej konkurować – i wygrywać – na dzisiejszym konkurencyjnym i zglobalizowanym rynku”. Kusi ona również Polaków wizją stworzenia „polskiej Doliny Krzemowej”, zaznaczając przy tym, że jej utworzenie może być możliwe tylko dzięki „właściwym decyzjom” dysydentów.

Do tych ostatnich zalicza odpowiednie opodatkowanie koncernów cyfrowych. Amerykańska ambasador krytykuje w tym kontekście działania kilku krajów europejskich, które w ostatnim czasie

miały wprowadzić „jednostronnie” nowe podatki cyfrowe. „Inicjatywy tego typu są wymierzone lub mają nieproporcjonalnie duży wpływ na wiodące amerykańskie firmy technologiczne” – twierdzi Mosbacher, zapowiadając jednocześnie, że „Stany Zjednoczone nie pozostaną bierne” w obliczu „dyskryminacji” ich firm.

Zachęca więc nasz kraj do przyłączenia się do działań Ameryki w ramach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Celem USA ma być stworzenie „bardziej sprawiedliwego systemu podatkowego”. Mianowicie ma on rzeczywiście uznawać konieczność „aktualizacji globalnego systemu podatkowego”, lecz jak można wyczytać między wierszami, ma on być oczywiście korzystny dla amerykańskich gigantów cyfrowych.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie na końcu swojego artykułu ponownie łechcze ego Polaków. „Polska konsekwentnie imponuje mi swoim niesłabnącym duchem innowacyjności i umiejętnością strategicznego planowania w celu zapewnienia realizacji swoich interesów narodowych” – stwierdza Mosbacher, wyrażając jednocześnie oczekiwanie, że nasz kraj będzie wspierał amerykańskie postulaty w ramach OECD.

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)